

**IN MEMORIAM SANCTORUM MARTYRUM
EPIGRAMATY DAMAZJAŃSKIE
W RZYMSKICH KATAKUMBACH**

„Ipsi lapides ululant nobiscum”

Istotne zmiany dla organizacji i funkcjonowania rzymskich katakumb¹ przyniósł tzw. przełom konstantyński. Wtedy to z inicjatywy cesarza i w porozumieniu z biskupami rozpoczęto realizację programu mającego na celu upamiętnienie miejsc pochówku męczenników, które to stawały się w coraz większym stopniu ośrodkiem życia religijnego chrześcijan. Zmarłych coraz częściej chowano bezpośrednio w sąsiedztwie grobów męczenników (*retro sanctos*)², nad którymi zaczęto wznosić bazyliki przeznaczone dla ceremonii związanych z ich kultem, ten zaś przybrał na sile zwłaszcza w okresie pontyfikatu Damazego (366-384). Jego zasługą było przede wszystkim odnalezienie, odnowienie i udostępnienie miejsc pochówku wielu chrześcijańskich *martyres*³. Ten gorliwy opiekun kata-

¹ Pojęcie „katakumby” jako określenie podziemnych cmentarzy jest pojęciem nowożytnym; pierwotnie używano go tylko na określenie cmentarza św. Sebastiana położonego przy via Appia, zwanego „ad catacumbas”, por. TLL III 588; *Liber Pontificalis*, ed. L. Duchesne, Paris 1955, I (= *Lib. Pont.*) 212. Damazy pragnął być pochowany: „In Catacumbas ubi iacuerunt corpora sanctorum Petri et Pauli”; tamże, s. 11: „Mense Januario XIII kal. feb. Fabiani in Calisti et Sebastiani in Catacumbas”, co oznacza, że 20 stycznia oddawano cześć Fabianowi na cmentarzu Kaliksta i Sebastiana, w miejscu określanym jako *in Catacumbas*, położonym przy III kamieniu milowym przy via Appia.

² Por. E. Jastrzębowska, *Les fondations constantiniennes à Rome: textes et monuments*, „Archeologia” 44 (1993) 59-68; L. Reekmans, *Quelques observations sur la stratification sociale et la „tumulatio ad sanctos” dans les catacombes romaines*, w: *L'inhumation privilégiée du IV au VIII siècles en Occident. Actes du Colloque* (Créteil 16-18 mars 1984), Paris 1986, 245-249.

³ Por. *Damaso I*, w: *Enciclopedia dei papi*, I, Roma 2000, 349-372 (na ss. 370-372 zebrana bibliografia); *L'età Damasiana (366-384): il culto dei santi e il declino delle catacombe*, w: V. Fiocchi Nicolai, *Strutture funerarie ed edifici di culto paleocristiani di Roma dal IV al VI secolo*, Città del Vaticano 2001, 79-91; A. Ferrua – C. Carletti, *Damaso e i Martiri Romani*, Città del Vaticano 1976; B. Pawłowska, *Sancii tituli w katakumbach rzymskich*, „Nowy Filomata” 1 (2002) 57-62; R. Rocca, *Memoria incipitaria negli Epigrammati di Papa Damaso*, *VetChr* 17 (1980) 79-84; C. Smith, *Pope Damasus Baptistery reconsidered*, *RivAC* 64 (1988) 257-286; L. Spera, *Interventi di papa Damaso nei santuari delle catacombe romane: il ruolo della committenza privata*, „Bessarione” 11 (1994) 111-127; F. Tolotti, *Il problema dell'altare e della tomba del martire in alcune opere di papa Damaso*, w: *Studien zur spätantiken und byzantinischen Kunst*, F.W. Deichmann gewidmet, Magonza 1986, 51-71; B. Wronikowska, *Rzym papieża Damazego*, „Meander” 51 (1996) 73-77

kumb, jak sam siebie nazywał „amator et cultor martyrum”, nie szczędził ani sił, ani pieniędzy na rozszerzenie, a często nawet monumentalizację grobów poprzez ich rozbudowę i dekorowanie krypt marmurem, złotem, malowidłami i inskrypcjami⁴; są to tzw. *epigramaty damazjańskie*⁵ – poetyckie inskrypcje kommemoratywne, zawierające niekiedy dane biograficzne o męczennikach, którym były poświęcone. Miały one duże znaczenie dla ludzi nawiedzających rzymskie *loca sancta*, stanowiąc dla nich niekiedy coś w rodzaju „przewodnika”. Pisane były przede wszystkim heksametrem, rzadziej dystychem elegijnym. Cechuje je dość jednostajny styl i liczne powtórzenia; również ich metryka pozostawia czasem wiele do życzenia. Język wielu z nich jest dość zawilży, często nawet niezrozumiały. Treść epigramatów jest zwykle podobna, bo stałymi ich motywami są: opis męczeństwa i chwalebnej śmierci, oraz pochwały męczenników; co więcej – zawarte w nich informacje nierzadko odzwierciedlają funkcjonujące już w IV wieku legendarne wersje wydarzeń. Niezastąpiona jest jednak ich rola w lokalizacji oraz identyfikowaniu miejsc pochówku męczenników.

Wydaje się, iż Damazy – między innymi – poprzez swoje dzieło odnowy i rozbudowy rzymskich katakumb dążył do uczynienia z Rzymu *Urbs Sacra*, centrum peregrynacyjnego ówczesnej Europy. Zainicjował proces, którego skutki trafnie podsumował jego sekretarz św. Hieronim:

„pył pokrył złoty Kapitol, świątynie pokryły się pajęczyną, lud nie spieszył już do nich, ale do grobów męczenników chrześcijańskich”⁶.

I rzeczywiście, u kresu jego 18-letniego pontyfikatu Rzym otoczony został licznymi sanktuariami i miejscami kultu tych, którzy przelali swą krew za wiarę. Chlubą *Roma Aeterna* stały się wówczas nie wspaniałe budowle z czasów rzymskiej republiki czy wczesnego cesarstwa, lecz właśnie konstantyńskie bazyliki.

Przegląd wybranych epigramatów damazjańskich rozpocznę od epitafium, które Damazy „sibi edidit ipse”⁷. Przebija w nim chrześcijańska wiara w zmarłych wstanie po śmierci; widoczne są też bardzo mocne nawiązania biblijne:

⁴ Por. *Lib. Pont.* I 212: „Hic multa corpora sanctorum requisivit et invenit, quorum etiam versibus declaravit”.

⁵ Por. A. Ferrua, *Epigrammata Damasiana*, Città del Vaticano 1942; U.M Fasola, *Santuari sotterranei di Damaso nelle catacombe: i contributi di una recente scoperta*, w: *Saecularia Damasiana. Atti del Congresso Internazionale per XVI centenario della morte di papa Damaso I*, Città del Vaticano 1986, 175-201; P. Testini, *Archeologia cristiana. Nozioni generali dalle origini alla fine del sec. VI*, Bari 1980, 454-463; Denis-Boulet N.M., *L'inscription damasienne „ad catacumbas”*, RivAC 43 (1967) 111-124.

⁶ *Epistula* 57, 1, CSEL 55, 291, Czuj II 401.

⁷ Por. *Epig. Dam.* 12, Ferrua s. 112: „QVI GRADIENS PELAGI FLUCTUS COMPRESSIT AMAROS / VIVERE QVI PRESTAT MORIENTIA SEMINA TERRAE / SOLVERE QVI POTVIT LETALIA VINCULA MORTIS / POST TENEBRAS FRATREM POST TERTIA LUMINA SOLIS / AD SVPERBOS ITERVM MARTAE DONARE SORORI / POST CINES DAMASVM FACIET QVIA SVRGERE CREDO”.

„Wierzę, że Ten, który krocząc poskromił ogromne fale morza⁸
 Który przywraca życie nasionom umierającym pod ziemią⁹
 Który był w stanie uwolnić po trzech nocach i dniach
 ze śmiertelnych więzów śmierci brata
 I ponownie zwrócić go żyjącym¹⁰
 Nakaże także z prochów wskrzesić Damazego”¹¹

Jedna z poetyckich inskrypcji informuje o wielkiej liczbie męczenników pochowanych w tzw. „krypcie papieży” na cmentarzu św. Kaliksta przy via Appia¹²:



Ryc. 1. *Epitafium 16, Ferrua s. 121.*

„Czy chcesz poznać wielką liczbę Świętych pogrzebanych w tym miejscu?
 To tutaj spoczywają ich ciała w godnych czci grobach
 Kiedy chwalebne ich dusze królują już w niebiosach
 Tutaj – towarzysze Sykstusa¹³ niosący trofea swego zwycięstwa

⁸ Por. Mt 14, 24-25; Mk 6, 48-49; J 6, 19.

⁹ Por. 1Kor 15, 36.

¹⁰ Por. J 11, 38-44.

¹¹ Tłum. własne.

¹² Por. *Epig. Dam.* 16, Ferrua s. 120: „HIC CONGESTA IACET QVAERIS SI TVRBA PIORVM / CORPORA SANCTORVM RETINENT VENERANDA SEPVL CRA / SVBLIMES ANIMAS RAPVIT SIBI REGIA CAELI / HIC COMITES XYSTI PORTANT QVI EX HOSTE TROPAEA / HIC NVMERVS PROCERVVM SERVAT QVI ALTARIA XPI / HIC POSITVS LONGA VIXIT QVI IN PACE SACERDOS / HIC CONFESSORES SANCTI QVOS GRAECIA MISIT / HIC IVVENES PVERIQ SENES Castiq(ue) nepOTES / QVIS MAGE VIRGINEVM PLACVIT Retinere pudOREM / HIC FATEOR DAMASVS VOLVI Mea condere MEMBRA / SED CINeres tIMVI SANCTOS Vexare piORVM”.

¹³ Por. BHL 7801-7812.

Tutaj – wielu szlachetnych obrońców ołtarzy Chrystusa
 Tutaj – pochowany jest kapłan który żył w wielkim pokoju
 Tutaj – Święci Wyznawcy którzy przybyli z Grecji
 Tu – młodzieńcy i starcy z niewinnymi potomkami
 Którzy do końca postanowili zachować dziewiczą czystość
 I ja Damazy wyznaje, iż chciałbym tu sam złożyć swe ciało
 Lecz boję się zniewazyć prochów Świętych¹⁴.

Jednym z ważniejszych miejsc kultu w Rzymie, zwłaszcza od IV wieku był cmentarz *in catacumbas* przy *via Appia*¹⁵. Treść zachowanych tam *graffiti* w sposób jednoznaczny dowodzi, iż miejsce to było ośrodkiem kultu dwóch Apostołów – Piotra i Pawła¹⁶. Tradycja przeniesienia ich ciał na *via Appia* była silna już w czasach Damazego¹⁷. Należy przypuszczać, iż miejsce to przystoso-

¹⁴ Tłum. własne.

¹⁵ Por. *Lib. Pont.* I 212: „Et in catacumbas ubi iacuerunt corpora sanctorum Apostolorum Petri et Pauli, in quo loco Platomam ipsam ubi iacuerunt corpora sancta [Damasus] versibus exornavit”; zob. M. Guarducchi, *Il 29 giugno: festa degli apostoli Pietro e Paolo*, „Atti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia” 58 (1987) 115-128; E. Jastrzębowska, *Untersuchungen zum christlichen Totenmahl aufgrund der Monumente der 3. und 4. Jh. unter der Basilika des Hl. Sebastian in Rom.*, Frankfurt a. M. 1981 (studium poświęcone zwyczajom związanym z kultem zmarłych, praktykowanym w kompleksie cmentarnym pod bazyliką św. Sebastiana); A. Lepone, *Bazylika św. Sebastiana w Rzymie: historia wykopalisk*, tłum. P. Wojciechowski, w: *Z antycznego świata. Religio – Cultus – Homines*, red. W. Appel – P. Wojciechowski, Toruń 2000, 242-243; F. Tolotti, *Memorie degli Apostoli in Catacumbas: rilievo critica della memoria e della basilica Apostolorum al III miglio della Via Appia*, Città del Vaticano 1953 (zestawiony materiał archeologiczny z najważniejszych wykopalisk prowadzonych w tym kompleksie); B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Vestigia christianorum*, Lublin 1994, 157-168.

¹⁶ Por. A. Ferrua, *Rileggendo i graffiti di S. Sebastiano*, „Civiltà Cattolica” 66 (1965) nr 3, 428-437; 66 (1965) nr 4, 134-141.

¹⁷ W *Depositio martyrum*, a więc źródle z I. poł. IV wieku odnajdujemy zapis: „III kal. iul. Petri in Catacumbas et Pauli Ostiense, Tusco et Basio cons.” (MGHaa IX 71; *Lib. Pont.* I 212), który mówi o oddawaniu czci Piotrowi *in Catacumbas*, czyli na cmentarzu przy *via Appia*, zaś Pawłowi przy Drodze Ostyjskiej – obu 29 VI; dalsza część zdania („za konsulatu Tuskusa i Bassiusza”) wskazuje wyraźnie na rok 258. Datowanie to kojarzy się z prześladowaniem za czasów cesarza Waleriana (253-260), wydarzeniem, które pozostawiło wyraźny rys w dziejach historii Kościoła. Być może więc obawa o relikwie Apostołów, albo też groźba zamknięcia dostępu do cmentarza, w których dotychczas oddawano im cześć, mogły spowodować translację ich szczątków na cmentarz położony przy III kamieniu milowym przy drodze appijskiej, zw. *coemeterium ad catacumbas*. Jest to hipoteza wysunięta w 1886 r. przez L. Duchesne (zob. *Liber Pontificalis*, I, s. CIV-CVII). Ze zdecydowaną jej krytyką wystąpił H. Delehaye w 1927 r., uznając, że translacja relikwii (sprzeczna z rzymskim prawem, które zabraniała naruszania grobów) nie była możliwa. Dowodził ponadto, iż samo przenoszenie relikwii w okresie szalejących prześladowań i składanie szczątków męczenników w miejscu powszechnie dostępnym i znanym nie gwarantowało im żadnego bezpieczeństwa, por. H. Delehaye, *Hagiographie et archéologie romaines*, II: *Le sanctuaire des Apôtres sur la vie Appienne*, AnBol 45 (1927) 297-310. Późniejsze badania również nie rozstrzygnęły ostatecznie sporu, zob. B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Najstarsze świadectwa kultu męczenników w Rzymie*, w: *Sympozja Kazimierskie*, IV, Lublin 2004, 153, przyp. 27.

wano do kultu właśnie w okresie jego pontyfikatu. W jednej z inskrypcji damazańskiej, która ozdobiła kryptę czytamy¹⁸:

„Povinieneś wpierv poznać przebywających tu Świątych,
Imiona ich to Piotr i Paweł
Wschód wysłał Uczniów, których teraz wyznajemy,
Którzy z powodu przelania krwi dla Chrystusa do nieba wstępują,
Do Królestwa Błogosławionych jako męczennicy,
Rzym swych najgodniejszych obywateli postanowił zatrzymać,
A ich zasługi Damazy przypomniał swymi pieśniami”¹⁹.

Kolejnym męczennikiem, którego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu apijjskim, a którego pamięć przywołał Damazy swym epigramatem był Tarsycjusz²⁰. Zestawienie jego postaci z osobą św. Szczepana (nie wiemy czy chodziło wyłącznie o rodzaj śmierci), a także fakt pochowania go w krypcie razem z biskupem Zefirynek²¹, wskazuje na to, że był diakonem, a nie – jak chciała późniejsza legenda – tylko akolitą²²:

Gdy przeczytasz napis, który Damazy wyrzył na grobie
Stwierdzisz, iż równe były ich zasługi:
Szczepana, który odniósł zwycięstwo nad nieprzyjacielem ,
lud żydowski ukamieniował²³,
Wierny lewita pierwszy z rąk wroga
porwał wieniec męczeństwa dla swej skroni.
Kiedy św. Tarsycjusz niósł Chrystusa Ciało,
Podła ręka wrogów wydrzeć mu je chciała,
Wolał jednak on sam raczej zakończyć życie pod ciosami przemocy,
Niż nikczemnym ludziom niebiańskie świętości wydać²⁴.

¹⁸ Por. *Epig. Dam.* 20, Ferrua s. 142: „HIC HABITASSE PRIVS SANCTOS COGNOSCE-RE DEBES / NOMINA QVISQ. PETRI PARITER PAVLIQ. RELIQVIRIS. / DISCIPVLOS ORIENS MISIT QVOD SPONTE FATEMUR / SANGVINIS OB MERITUM Xpumq. PER ASTRA SECVTI / AETHERIOS PETIERE SINVS REGNAQUE PIORVM / ROMA SVOS POTIVS MERVIT GFENDERE CIVES / HAEC DAMASVS VESTRAS REFERAT NOVA SIDERA LAVDES”.

¹⁹ Tłum. własne.

²⁰ Por. BHL 1156; BS XII 136-138.

²¹ Por. *De locis sanctis martyrum* 10, 51-52; CCL 175, 317: „Et ibi sanctus Tarsicius et sanctus Geferinus in uno tumulo iacet”; *Notula de olea SS. Martyrum*, 36-37, CCL 175, 290; *Itinerarium Malmesburiense* 10, 78-80, CCL 175, 327.

²² Por. *Epig. Dam.* 15, Ferrua s. 117: „PAR MERITVM QVICVMQ. LEGIS COGNOSCE DVORVM / QVIS DAMASVS RECTOR TITVLOS POST PRAEMIA REDDIT / IUDAICVS POPVLVS STEPHANVM MELIORA MONENTEM / PERCVLERAT SAXIS, TVLERAT QVI EX HOSTE TROPAEVM: / MARTYRIVM PRIMVS RAPVIT LEVITA FIDELIS. / TARSICIVM SANCTVM Xpi SACRAMENTA GERENTEM / CVM MALE SANA MANVS PREMERET VVLGARE PROFANIS / IPSE ANIMAM POTIVS VOLVIT DIMITTERE CAESVS / PRODERE QVAM CANIBVS RABIDIS CAELESTIA MEMBRA”

²³ Por. Dz 7, 54-60.

²⁴ Tłum. własne.

Wielkim kultem poświadczonym już od IV wieku cieszyła się również św. Agnieszka. *Depositio Martyrum* dostarcza nam informacji, że oddawano jej cześć 21 stycznia przy Drodze Nomentańskiej²⁵. Dane źródłowe dotyczące tej męczennicy są bardzo ogólnikowe, a niekiedy nawet sprzeczne ze sobą; już w IV wieku jej postać spowita była nicią legendy²⁶. Pewne wskazówki odnajdujemy w epigramie Damazego. Zaczyna on jednak swój wiersz słowami: „FAMA REFERT”, co – jak należy przypuszczać – świadczy o tym, iż jego wiedza opiera się raczej na zasłyszanej tradycji, aniżeli na materiale źródłowym²⁷. Wszystkie przekazy podają zgodnie informacje o jej młodym wieku, o zachowanym dziewictwie i o oddaniu życia za wiarę²⁸. W epigramacie damazjańskim czytamy²⁹:

²⁵ Por. *Depositio Martyrum*, MGHaa IX 71: „XII kal. Feb. Agnetis in Nomentana”; *Lib. Pont.* I 12.

²⁶ Męczennica rzymska z przełomu III i IV wieku, prawdopodobnie z czasów prześladowań Dioklecjana (303 r.); ASS, Ianuarii II, Venezia 1734, 350-363; BHL I 27-28, 156-167; BS I 382-411; Maximus Tauriensis, *Sermo* 56, PL 57, 645-648 (*In Natalis S. Agnetis*); EK I 179-180; P. Franchi de' Cavalieri, *Santa Agnese nella tradizione e nella legenda*, Roma 1899; S. Walewicz, *Życie i męczeństwo św. Agnieszki*, „Przewodnik Katolicki” 2 (1896) nr 3, 17-18.

²⁷ U św. Ambrożego w traktacie *De virginibus* (I 2, 5, PL 16, 200, tłum. W. Szoldrski – K. Obrycki, PSP 35, 180) odnajdziemy znamienne słowa: „Lecz cóż godnego możemy o niej [tj. o Agnieszce] powiedzieć? Przecież z samego jej imienia bije blask chwały” (*Sed quid dignum de ea loqui possumus, cuius ne nomen quidem vacuum luce laudis fuit?*); por. także tłum. polskie A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, 165-167.

²⁸ Por. Prudentius, *Peristephanon* XIV 11-13, CCL 126, 386, tłum. M. Brożek, PSP 43, 293: „Dziewczynka ta, właśnie w pierwszych latach życia palając miłością do Chrystusa dzielnie / Oparła się niecnym nakazom oddania”; tamże, 7-9, CCL 126, 386, PSP 43, 293: „Podwójny się wieniec dostał męczennicze: Za nietknięte żądzą skazą jej dziewictwo / Za zaszczytną śmierci dobrowolnej chwałę”; por. też traktat Ambrożego *De virginibus* I 2, 9, PL 16, 201-102, PSP 35, 181-182: „Oto macie jedną ofiarę a dwa męczeństwa: czystości i religii. I dziewicą została i męczeństwo otrzymała”. Prudencjusz opisuje, iż zginęła od miecza, por. *Peristephanon* XIV 85-87, CCL 126, 388, PSP 43, 295: „Nie będę zwlekała z gorącym pragnieniem / żelazo w pierś całe przytułek i siłę / Miecza w samo serce przygarne głęboko [...]. Po tych słowach głowę pochyliwszy, kornie / Błagała Chrystusa, by szyja schyłona / Z całą gotowością szła pod cios groźący”. Późniejsze opisy męczeństwa oparte w dużym stopniu na świadectwie Damazego i Ambrożego, podają jeszcze dodatkową, „poszerzoną” wersję jej męczeńskiej śmierci – próbę spalenia jej żywcem (por. *Epig. Dam.* 37, 6-8, Ferrua s. 176: „Ogień, który przedtem szedł w górę, w chwili wrzucenia do niego na śmierć skazanej, buchnął gwałtownie w boki i ogarnął najbliższe stojących. Dziwniejsze było to, że dalej w boki szedł coraz dalej, a w górę ukazała się wszystkim Agnieszka, kłęząca z rękami wznoszącymi się... jakby w modlitwie pogrążona”; F. Gryglewicz, *Męczeństwo św. Agnieszki*, „Przewodnik Katolicki” 37:1931, nr 3, 39), a gdy ta się nie powiodła – skazano ją na ścięcie.

²⁹ Por. *Epig. Dam.* 37, Ferrua s. 176: „FamA REFERET SANCTOS DVDVDM RETVLISSE PARENTES / AgNEN CVM LVGVMBRES CANTVS TVBA CONCREPVISSET / nVTRICIS GREMIVM SVBITO LIQVISSE PVELLAM SPONTE TRVCIS CALCASSE MINAS RABIEMQ* TYRANNI / VRERE CVM FLAMMIS VOLVVISSET NOBILE CORPUS / VIRIB* INMENSVM PARVIS SVPERASSE TIMOREM / NVDAQVE PROFVSVM CRINEM PER MEMBRA DEDISSE / NE DOMINI TEMPLVM FACIES PERITVRA VIDERET / O VENE-

„Jak niesie tradycja, święci rodzice już dawno obwieścili,
iż Agnieszka zdeptała śmiało
wściekłość pełną pogroźek złego okrutnika,
Gdy jej uszy przeniknął ponury śpiew trąby,
Porzuciła dziewczynka piastunki swej objęcia,
I mimo swych wątłych sił pokonała ogromną trwogę,
Gdy kat ciało jej szlachetne palić chciał płomieniem
Włosami nagość przykryła, by widokiem swym
nie skalać świątyni Pana.
O czcigodna i bez skazy Męczennico,
Bądź łaskawa usłyszeć modły zanoszone przez Damazego”³⁰.



Ryc. 2. *Elogium* (37) św. Agnieszki, Ferrua s. 177.

O tym, jak wielką „popularnością” w Wiecznym Mieście cieszyły się miejsca upamiętnione męczeńską śmiercią Piotra i Pawła oraz innych męczenników, zaświadcza w jednym ze swych komentarzy biblijnych św. Hieronim:

„Kiedym jeszcze jako chłopiec przebywał w Rzymie na studiach miałem zwyczaj nawiedzać co niedzielę grobu apostołów i męczenników, razem z rówieśnikami i jednakowoż z mną myślącymi kolegami. Wchodziliśmy często do krypt wykopanych w głębokościach ziemi. W ścianach po obu stronach od wejścia mieściły się ciała pogrzebanych. Krypty były tak ciemne, że prawie spełniało się tutaj powiedzenie proroka: „Niech żywcem zstąpią do otchłani” (Ps. 54, 16). Z rzadka przenikające tu światło z góry łagodzi nieco groźbę ciemności, bo wsącza się tu nie przez okno tylko przez otwory. W głąb zapuszczać się można tylko idąc krok za krokiem, bo ciemna noc otaczająca cię zewsząd, przywodzi na pamięć znany wiersz Wergiliusza: «Zewsząd pada groza na duszę i nawet sama cisza przeraża»”³¹.

RANDA MIHI SANCTVM DECVS ALMA PVDORIS / VT DAMASI PRECIB* FAVEAS
PRECOR INCLYTA MARTYR”.

³⁰ Tłum. własne.

³¹ Hieronimus, *Commentarii in Ezechielem* 12, 40, CCL 75, 556-557: „Dum essem Romae puer et liberalibus studiis erudirer, solebam cum ceteris eiusdem aetatis et propositi, diebus Dominicis sepulchra, apostolorum et martyrum circumire, crebroque cryptas ingredi quae, in terrarium profunda defossae, ex utraque parte ingredientium per parietes habent corpora sepulchrorum, et quia obscura sunt omnia ut propemodum illud propheticum compleatur: «Discendant ad infer-

W V, a zwłaszcza w VI wieku, Rzym nawiedziły straszne katastrofy – najazdy barbarzyńców³². Przy rabunkowym plądrowaniu okolicy nie oszczędzili również *coemeteria suburbia*. Pamięć o jednym z takich wydarzeń przechowała się w poetyckiej inskrypcji umieszczonej przez Wigiliusza (538-555) na cmentarzu św. Pryscylly. Czytamy na niej³³:

„Kiedy Goci rozbili na zgubę obóz pod Miastem
 Wszczęli haniebne wojny ze Świętymi
 I najpierw sprofanowali groby Świętych Męczenników
 Z nieprawości serca, według zwyczajów niegodnych
 Damazy przypomniał wierszami tych, którzy zasługują na chwałę niebios
 Lecz po rozbiciu nagrobków zniknęły święte napisy na marmurze
 Papież Wigiliusz zaraz po wypędzeniu wrogów
 Odnowił całe to dzieło³⁴.”

I pomimo faktu, iż od V wieku coraz to nowe hordy barbarzyńców pustoszyły Rzym, to jednak *cimiteria foris civitatis Romae* jeszcze przez długi czas pozostały miejscami kultu licznie nawiedzanymi przez mieszkańców i to nie tylko z Italii.

num viventes», et raro desuper lumen admissum, horrorem temperet tenebrarum, ut non tam fenestram quam foramen dimissi luminis putes, rursumque pedetemptim inceditur et caeca nocte circumdatis illud Vergilianum proponitur: «Horror ubique animo, simul ipsa silentia terrent», tłum. pol. A. Bober, *Antologia*, s. 216; *Aeneis* II 755.

³² Rok 410 – najazd Gotów pod wodzę Alaryka; 455 – Genzeryk sprowadza Wandalów; 537 – Witiges sprowadza Ostrogotów (przyp. aut.); por. T.S. Burns, *Barbarians within the Gates of Rome, w: A Study of Roman Military Policy and the Barbarians (ca. 375-425 A.D.)*, Bloomington 1994, 224-246; L. Pani Ermini, *Roma da Alarico a Teoderico*, in: *The Transformations of Urbs Roma in Late Antiquity*, Porthsmouth 1999, 35-52; M. Salamon, *Rozpad i upadek Cesarstwa Rzymskiego. Społeczeństwo wobec nowych struktur politycznych*, w: *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*, red. J. Wolski, Kraków 1994, 191-209.

³³ Wydana wśród epigramatów Damazego, por. *Epig. Dam.* 41, Ferrua s. 182: „Dum peritura Getae POSVISSENT CASTRA SVB VRBE / moverunt sanctIS BELLA NEFANDA PRIVS / istaque sacrilegO VERTERVNT CORDE SEPVLCHRA / martyribus quoNDaM RITE SACRATA PIIS / quos monstrante deO daMASVS SIBI PAPA PROBATOS / affixo monuit carmine iure coli. / Sed periiit titulus confracto marmore saNCTVS / nec tamen his iterum posse latere fuit / Diruta Vigilius nam mox haec papa gemeSCENS / hostibus expulsis omne novavit opVS”.

³⁴ Tłum. własne.

IN MEMORIAM SANCTORUM MARTYRUM
EPIGRAMMATA DAMASIANA IN DEN RÖMISCHEN KATAKUMBEN

(Zusammenfassung)

Der Kult der Märtyrer entwickelte sich besonders in der zweiten Hälfte des IV. Jahrhunderts (während des Pontifikats von Damasus). Ihm verdanken wir vor allem Ausbau, Verbreitung und Zugänglichkeit von christlichen *loca sancta*. Damasus hat kein Geld gespart, um die Grabstätte zu erweitern, sie mit Marmorplatten, Gold und Inschriften zu schmücken. *Epigrammata damasiana* enthalten Biographien der Märtyrer, Beschreibungen ihrer märtyrerischen und lobenswerten Tod. Heutzutage ist ihre Rolle unersetzlich für die Lokalisation und Identifikation von Märtyrergrabstätten.